

# MOSTY

Wydaje **Ha'aretz** w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu  
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek, 20 maja 1948 r.

Nr 59 (131)

## NA FALI DNIA

### O natychmiastowej interwencji Rady Bezpieczeństwa

Z uczuciem niebываłej radości przyjął naród żydowski proklamację państwa Izrael. Złuszczenie się wielowiekowej wizji o samodzielnym bycie państwowym napeniło masy żydowskie niezwykłym entuzjazmem.

Uczuciem wielkiej radości napawa naród żydowski fakt uznania państwa Izrael przez różne rządy, a w szczególności PRZEZ RZĄD POLSKI i ZWIĄZEK RADZIECKI.

Poczynając od nadzwyczajnej sesji ONZ w kwietniu 1947 roku, kiedy po raz pierwszy sprawa Palestyny znalazła się na forum ONZ, aż po dzień dzisiejszy, Rząd Polski konsekwentnie i wytrwale bronił słusznych praw naszych do niezawisłości państwowej.

W odróżnieniu od chwiejnego stanowiska innych krajów, w szczególności Stanów Zjednoczonych Ameryki w ostatnich miesiącach, państwa demokracji ludowej i Związek Radziecki wykazywały wciąż rosnące zrozumienie dla bezdomności narodu żydowskiego, która jest przyczyną naszej tragicznej martyrologii. Naród żydowski nigdy nie zapomni tych, którzy w chwilach ciężkich zmagających się o wolność i ojczyznę udzielili mu swej pomocy i aktywnego poparcia.

Dzień proklamacji państwa Izrael stał się jednocześnie dniem brutalnej inwazji państw Ligi Arabskiej, które łamiąc Kartę ONZ bezprawnie przekroczyły granicę Palestyny. Na oczach całego świata dokonuje się zbrodnia popełniana przez państwa arabskie, członków ONZ. Co więcej, udział bierze w inwazji członek Rady Bezpieczeństwa — Syria, a jedno wielkie mocarstwo — Wielka Brytania — używa gwałtocielom prawa międzynarodowego swej tajnej i jawnej pomocy. Na czele wojsk inwazyjnych stoi emir Abdulla, sojusznik Wielkiej Brytanii, kontrahent paktu o wzajemnej pomocy brytyjsko — transjordańskiej. Na czele operacji wojskowych kroczy Legion Arabski utrzymywany przez skarb brytyjski.

I aczkolwiek głęboko wierzymy w siłę żydowskiej armii w Palestynie, która dotąd nie rozwinęła wszystkich swoich zasobów ludzkich i technicznych, to jednakże uważamy, iż zarówno ze względu na stan bezpieczeństwa ludności w Palestynie jak i ze względu na ogólną sytuację międzynarodową winna natychmiast nastąpić INTERWENCJA RADY BEZPIECZEŃSTWA. Wszelkie odroczenie decyzji w tej sprawie jest równoznaczne z dalszym przelewem krwi i z podważaniem prestiżu Rady Bezpieczeństwa, której obowiązkiem jest czuwać nad pokojem i bezpieczeństwem międzynarodowym. Rada Bezpieczeństwa winna natychmiast zastosować zarządzenie przewidziane w art. 41, 42 i 106 Karty Narodów Zjednoczonych, by zadokumentować, iż jest dostatecznie wyposażoną w środki zaradcze przeciwko gwałtocielom prawa międzynarodowego. Wszelka gra na zwłokę może być inspirowana przede wszystkim przez to mocarstwo, które swym postępowaniem przez cały okres swego panowania w Palestynie pragnęło rzucić oba narody tego kraju w wir krwawej walki. A skoro na forum Rady Bezpieczeństwa znalazł się wniosek Stanów Zjednoczonych poparty przez Związek Radziecki, to ktoż więcej mógł zdecydować o odroczeniu tego wniosku, jak właśnie Wielka Brytania i jej satelici? Chociaż dotąd nie zostały zorganizowane międzynarodowe siły zbrojne, które według Karty ONZ miałyby ingerować, w każdym wypadku złamania pokoju i aktów agresji, to jeszcze w rozporządzeniu Rady Bezpieczeństwa znajduje się dorywcze środki na poskromienie agresorów Ligi Arabskiej.

Chcemy wierzyć, iż rządy państw, które uznały nowe państwo żydowskie oraz siły progresywne świata udzieliły narodowi żydowskiemu, nękanemu w ciągu wielu stuleci, w decydującej dla jego przyszłości chwili, w imię celów i zasad pokoju, sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, którym służąca Organizacja Narodów Zjednoczonych.

R. C.

### ZOLNIERZE Z AFRIKI-KORPS WALCĄ W PALESTYNE.

BERLIN. — Dziennik „National Zeitung“ donosi, że wielu żołnierzy niemieckich, którzy należeli swego czasu do korpusu afrykańskiego marszałka Rommla, walczą obecnie w Palestynie w szeregach armii arabskiej.

## Ciężkie walki w Jerozolimie

PARYŻ. — Jak donosi komunikat Hagany, oddziały armii żydowskiej dzięki udanemu manewrowi strategicznemu opanowały górę Syjon i stamtąd przedostały się przez Bramę Syjońską do Starego Miasta. Jednocześnie oddziały te dostarczyły transport żywności i medykamentów obłożonym Żydom.

Na ulicach Jerozolimy toczą się zacięte walki wręcz. W rezultacie zaciętych walk oddziały żydowskie wzięły do niewoli 70 żołnierzy Legionu Transjordańskiego wśród których znajdowali się dwaj oficerowie bry-

tyjscy — 90-ciu żołnierzy arabskich zostało rannych.

LONDYN. — Jak donosi Agencja Reutera, wieczorny komunikat arabski stwierdza, że artyleria arabska nadal bombarduje dzielnicę żydowską i różne inne punkty strategiczne w Jerozolimie. Legion Arabski naciera ze wszystkich kierunków.

LONDYN. — Jak donoszą z Damaszku, wojska syryjskie zajęły osiedle Cemach w północnej Palestynie.

LONDYN. — Według komunikatu wojsk arabskich, lotnictwo irackie bombardowa-

LONDYN. „Wojna, która wypowiedziana została nowemu państwu żydowskiemu przez Irak, Transjordanie i Egipt, prowadzona jest w rzeczywistości przez Wielką Brytanię“—oświadczył ostatnio w Londynie członek komitetu wykonawczego Agencji Żydowskiej, Szragai.

„Naród brytyjski — stwierdził on dalej — powinien wiedzieć, że nowe państwo żydowskie atakowane jest przez oddziały uzbrojone w angielską broń i dowodzone przez brytyjskich oficerów. Ufałszy, że Wielka Brytania pozostanie neutralna po zakończeniu mandatu. Tymczasem obietnice Cadogana w ONZ i Shinwella w Izbie Gmin nie zostały dotrzymane: Legion Arabski pozostaje nadal w Palestynie i zaatakował terytorium żydowskie pod dowództwem Anglików i przy ich pomocy“.

łó osiedla Deir Sair i Nadia. Jeden samolot iracki nie wrócił do bazy.

LONDYN. — Jak donoszą z Kairu, Wysoki Komitet Arabski podał do wiadomości, iż lotnictwo państw arabskich bombardowało statek, na pokładzie którego znajdowało się 600 imigrantów żydowskich. Statek został uszkodzony. Wielu spośród imigrantów zostało zabitych.

LONDYN. — Agencja Reutera podaje komunikat dowództwa armii egipskiej w Palestynie, stwierdzający ogólnikowo, że „egipskie patrole wojskowe przeniknęły daleko w głąb terytorium, znajdującego się w rękach Żydów“. Komunikat dodaje, że prowadzi się „oczyszczanie terenu na szeroką skalę“, nie wymieniając jednakże żadnych miejscowości. Samoloty egipskie bombardowały różne objekty w Tel-Awiwie i jego okolicach.

### TERROR POWIETRZNY

LONDYN. Z Tel Awiwu donosi Agencja Reutera że podczas piątego nalotu arabskiego w ciągu wtorku jedna z bomb ugodziła w stację autobusową, na której stali w kolejce pasażerowie. 41 osób zginęło a 60 osób zostało rannych. Inne zniszczyły małą narożną kawiarnię. Również podczas poprzednich nalotów arabskich były ofiary wśród ludności cywilnej. Komunikat żydowski określa te naloty jako terror powietrzny.

NOWY JORK. Według doniesień Associated Press, syryjskie i irackie siły zmotywowane posunęły się w stronę nad jeziora Tiberias w kierunku północnym do Safed i w kierunku południowym do Bet-Szaan.

Zdaniem Arabów, operacje te grożą zupełnym wyparciem Żydów z Palestyny Wschodniej na równinę nadbrzeżną.

Koła wojskowe w Damaszku twierdzą, że kapitulacja Bet-Szaan oczekiwana jest lada chwila i że Safed znajduje się pod ogniem dział samochodów pancernych wojsk syryjskich i irackich.

W Kairze rzecznik Ligi Arabskiej oświadczył, że oddziały Legionu Arabskiego wzięły do niewoli córkę ministra spraw zagranicznych Izraela, Moshe Shertoka podczas okupowania osiedla żydowskiego Kfar Etzion.

## Anglia nie uznaje rządu żydowskiego

LONDYN. Jak donosi Agencja Reutera, nowe państwo żydowskie Izrael zwróciło się do Wielkiej Brytanii o uznanie.

Obecnie Foreign Office bada ten apel, zawarty w telegramie przesłanym poprzednio przez ministra Moshe Shertoka.

Lodyńskie koła dobrze poinformowane sądzą, że apel „nie zmieni intencji rządu brytyjskiego nieuznawania żydowskiego państwa dopóty, dopóki sytuacja w Palestynie pozostaje w swym płynnym stanie“.

## Z ostatniej chwili

LONDYN. — Na podstawie doniesień agencji Reutera sytuacja w Palestynie kształtuje się w sposób następujący:

Dzielnica żydowska w Jerozolimie znajduje się pod ostrzałem artylerii Legionu Arabskiego, który wkroczył we wtorek do Jerozolimy. Pociski artylerii arabskiej padają na szereg zabytków religijnych i miejsc świętych, z meczetem Omara, sanktuarium Mahometan na czele. W ciągu nocy, według komunikatu Hagany, oddziały żydowskie dokonały z zewnątrz wylomu w liniach arabskich, łącząc w ten sposób odciętą dzielnicę żydowską Jerozolimy ze światem zewnętrznym.

W okolicach Jerozolimy trwają także walki. Na wzgórzach Judei Żydzi we wtorek ewakuowali izolowaną wioskę Har-Tuv, położoną na południowy zachód od Jerozolimy, na południe od Jerozolimy mocno ufortyfikowana wioska arabska El Kubeiba została okupowana przez żydowskie siły zbrojne w nocy z wtorku na środek.

W walkach ze strony arabskiej bierze udział lotnictwo, bombardujące szereg osiedli żydowskich w dolinie rzeki Jordan. Specjalnie ciężkie walki z udziałem artylerii toczą się na południowy zachód od Gesher — Kaukab — Ekhawa.

W północnym rejonie Galilei trwają cięż-

kie walki pomiędzy wojskami syryjskimi i oddziałami żydowskimi. W dolinie rzeki Shaaron żydowskie siły zbrojne odparły ciężki kontratak arabski.

W rejonie Tel-Awiwu oddziały żydowskie zajęły po ciężkim oporze ze strony Arabów dawny brytyjski obóz wojskowy, Sarafand. Obóz ten, w odległości 32 km. pomiędzy Tel Avivem i Lyddą, miał być po ewakuacji Brytyjczyków z Palestyny przejety przez Agencję Żydowską.

Jak donosi radio moskiewskie, oddziały żydowskie znacznie rozszerzyły zajęty przez nich obszar w Starym Mieście Jerozolimy. Oddziały armii żydowskiej opanowały całkowicie drogę prowadzącą od Hafy do zachodniej Galilei. Prawie cała zachodnia Galilea jest opanowana przez Żydów.

NOWY JORK. Król Transjordanii Abdulla, przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ telegram, uskarżający się, że pocisk z moździerza spadł na meczet w starej dzielnicy Jerozolimy. „Informujemy pana o tym wypadku i zakładamy protest — powiedział Abdulla. Dzięki Wszechmogącemu, bomba nie wyrządziła żadnych szkód“.

## Anglicy nie przerwą pomocy dla Arabów Cyniczne oświadczenie rzecznika Foreign Office

Agencja Reutera donosi, że przedstawicielowi Foreign Office zadano pytanie, czy Wielka Brytania pozwoli nadal oficerom brytyjskim na służbę w armii transjordańskiej, czy będzie nadal wypłacała subsydlum dla tej armii, czy

będzie w dalszym ciągu dostarczała broń Transjordanii, Egipciowi i Irakowi pomimo działań wojennych w Palestynie. Rzecznik Foreign Office odpowiedział w następujący sposób:

„Dopóki ONZ nie orzeknie, że posu-

nięcia te są nielegalne, Wielka Brytania nie widzi powodu, by miała odstąpić od wykonywania swych zobowiązań traktatowych“.

Według wyjaśnień rzecznika Foreign Office, w armii transjordańskiej służy obecnie 40-tu oficerów brytyjskich. 30-tu oficerów przeszło do armii transjordańskiej wprost z armii brytyjskiej, podczas gdy inni oficerowie w tym brygadzie John Glubb Pasza przeniesieni zostali ze służby w rządzie palestyńskim. Wielka Brytania wypłaca Transjordanii subsydlum w sumie 2 milionów funtów szterlingów rocznie. Wyplata następuje na mocy uchwały parlamentarnej, obowiązującej do końca bieżącego roku budżetowego, czyli do kwietnia 1949 r.

Rząd brytyjski — wywodził rzecznik Foreign Office — jest więc obowiązany do dalszych wpłat na rzecz rządu Transjordanii co najmniej do tego terminu. Następną ratą jest płatna za 2 miesiące.

## Gromyko przeciw zwłoce w obradach Rady Bezpieczeństwa

W 6-ciu godzinach obrad Rada Bezpieczeństwa zaaprobowała wczoraj ostateczne brzmienie przedłożonego przez USA kwestionariusza dla władz arabskich i żydowskich w Palestynie, który dopomóc ma Radzie w wyjaśnieniu sytuacji wojskowej w Palestynie. Odpowiedź na kwestionariusz nadesłana ma być Radzie Bezpieczeństwa do godz. 14-ej — 21 maja.

Debata Rady Bezpieczeństwa toczyły się pod znakiem akcji Arabów, którzy wyciężali wszystkie wysiłki dla odciąż-

nięcia uwagi Rady Bezpieczeństwa od rozkazu zaprzestania ognia w Palestynie.

W toku dyskusji delegat radziecki Gromyko podkreślił, że Rada Bezpieczeństwa nie ma prawa do trącenia czasu na sprawę kwestionariusza, lecz że powinna natychmiast przejść do dyskusji nad rezolucją amerykańską w sprawie rozejmu i zaprzestania walk w Palestynie. Sprawa ta dyskutowana będzie na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

# Rząd Polski uznał państwo Israel

## Wymiana depeš między min. Szertokiem i min. Modzelewskim

WARSZAWA. Minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Państwa Israel, MOSHE SHER TOK — wystosował do ministra spraw zagranicznych MODZELEWSKIEGO notę o następującym brzmieniu:

Mam zaszczyt poinformować Pana i być wdzięczny, jeśli Pan zechce przekazać Swojemu Rządowi, że Rada Narodowa Państwa Żydowskiego, składająca się z członków wybranych przez reprezentacyjne żydowskie organizacje w Palestynie na swoim uroczystym zebraniu w dniu 14 maja, opierając się na rezolucji Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z dnia 29 listopada 1947 r. oraz z uwagi na zakończenie brytyjskiego mandatu, PROKLAMOWAŁA USTANOWIENIE ŻYDOWSKIEGO PAŃSTWA pod mianem Państwa Israel.

Rada postanowiła, że przed utworzeniem należycie wybranych organów Rządu zgodnie z konstytucją, którą uchwali Konstytuanta nie później niż 1-go października, jak to się przewiduje w rezolucji, będzie działała jako Prowizoryczna Rada Państwa, a jej organem wykonawczym będzie Prowizoryczny Rząd.

Rada proklamowała, że Państwo Israel będzie otwarte dla emigracji żydowskiej ze wszystkich państw rozproszenia, będzie popierała rozwój kraju dla dobra wszystkich mieszkańców, będzie się opierała na zasadach wolności, sprawiedliwości i pokoju, będzie popierała pełną socjalną i polityczną równość wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wierzzenia i płci, zagwarantuje pełną wolność sumienia, religii, wychowania, kultury i języka, zabezpieczy świętość i nietykalność świątyni i miejsc świętych wszystkich religii i będzie hołdowała zasadom Karty Zjednoczonych Narodów.

Rada obowiązała się do gotowości współpracy z organami Narodów Zjednoczonych w wykonaniu rezolucji Zgromadzenia i do poczynienia kroków dla doprowadzenia do jednoci gospodarczej całej Palestyny.

W imieniu Prowizorycznego Rządu pozwalam sobie prosić BY RZĄD RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ZECHCIAŁ UDZIELIĆ OFICJALNEGO UZNANIA dla Państwa Israel i dla Jego Prowizorycznego Rządu.

Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że to uznanie będzie wkrótce udzielone i jestem pewny, że SCMENTUJE ONO WZĘTY PRZYJAŹNI MIEDZY POLSKIM NARODEM I ŻYDOWSKIM NARODEM PALESTYNY i otworzy erę owocnej WSPÓŁPRACY MIEDZY POLSKĄ A PAŃSTWEM ISRAEL.

Korzystam z tej okazji, by wyrazić uznanie w imieniu Prowizorycznego Rządu Israel, Rzeczypospolitej Polskiej za konsekwentne poparcie udzielone przez Rząd R. P. i Delegatów do Narodów Zjednoczonych w sprawie państwa żydowskiego w

### Apel burmistrza Nowego Jorku

NOWY JORK (obs. wł.). — Burmistrz Nowego Jorku William O'Dwyer wystąpił na inauguracyjnym zebraniu „Akcji dawców krwi dla Palestyny” — zorganizowanej przez „Hadassę” — z apelem do mieszkańców Nowego Jorku, by ofiarowali swą krew dla bojowników żydowskich walczących w Palestynie.

Podobne stacje transfuzji krwi otwarte zostały przez „Hadassę” w Filadelfii i Chicago, a po pewnym czasie powstaną w Bostonie, Los Angeles i San Francisco.

### AUSTRALIA ODMAWIA SPRZEDAŻY BRONI DO PALESTYNY

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Camberra, że premier australijski Chifley oświadczył, iż rząd odmówił zezwolenia na sprzedaż kilkudziesięciu tysięcy karabinów przeznaczonych dla państw Bliskiego Wschodu.

Premier oświadczył, że 6 firm zagranicznych chciało zakupić w Australii około 70 tysięcy karabinów dla organizacji żydowskich w Palestynie i dla wojsk państw arabskich.

### PRZEDSTAWICIEL AGENCJI ŻYDOWSKIEJ U SEKRETARZA GENERALNEGO MSZ AMBASADORA WIERBŁOWSKIEGO

WARSZAWA. Sekretarz Generalny M.S.Z. ambasador Stefan Wierbłowski przyjął w dniu 18 maja br. dyrektora Agencji Żydowskiej dla Palestyny w Polsce dr Saula Langnasa.

Palestynie i za wybitny wkład w wytworzeniu w szerokich kołach międzynarodowych zrozumienia i sympatii dla tragedii europejskiego żydostwa w wyniku masakr hitlerowskich i wkład dla pomocy ocalałych przez ich osiedlenie w żydowskiej siedzibie narodowej.

W IMIENIU PROWIZORYCZNEGO RZĄDU  
MOSHE SHER TOK  
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH.

### ODPOWIEŹ RZĄDU POLSKIEGO NA NOTĘ RZĄDU ISRAEL.

WARSZAWA. MINISTER MODZELEWSKI w dniu 18 maja 1948 r. wystosował na ręce MIN. SHER TOKA następującą odpowiedź na notę rządu Israel:

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór depešy Pana, zawiadamiającej, że Tymczasowa Rada Narodowa Państwa Żydowskiego, w związku z wygaśnięciem mandatu brytyjskiego i w oparciu o rezolucję Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z dnia 29. 11. 1947 r. — proklamowa-

ła w dniu 14 maja b. r. ustanowienie Państwa Żydowskiego pod mianem ISRAEL. Pragnę wyrazić w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej zadowolenie, że Tymczasowa Rada Państwa, jak i Tymczasowy Rząd Żydowski w Israel zobowiązał się popierać rozwój kraju dla dobra wszystkich mieszkańców to znaczy i Arabów, a swoją działalność oprzeć na zasadach wolności, sprawiedliwości i pokoju z uwzględnieniem równości społecznej i politycznej wszystkich obywateli oraz zabezpieczyć nietykalność wszystkich miejsc świętych dróg całej ludzkości.

Stanowisko Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach dotyczących narodu żydowskiego oraz Rządu Żydowskiego w Israel znane jest powszechnie. Na forum międzynarodowym, w szczególności na terenie N. Z. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podtrzymywał konsekwentnie swoje stanowisko, PEŁNE SYMPATHII I ŻYCZLIWOŚCI DLA NARODU ŻYDOWSKIEGO, WALCZĄCEGO O WOLNOŚĆ I WŁASNE PAŃSTWO. W dniu 28-go kwietnia r. b.

oświadczyłem kilkunastu osobowej delegacji Żydów zagranicznych, wśród których byli również przedstawiciele Żydostwa Palestyńskiego m. in.:

„...istnieje niepełna nadzieja, że Naród Żydowski przezwycięży wszystkie trudności i wówczas Rząd Polski poprze stanowisko, że nowopowstałe Państwo Żydowskie powinno wejść narówni z innymi suwerennymi państwami do O. N. Z.”

KOMUNIKUJĘ PANU W IMIENIU MEGO RZĄDU OFICJALNE UZNANIE TYM CZASOWEGO RZĄDU PAŃSTWA ISRAEL, korzystam z okazji, by wyrazić nadzieję, iż między naszymi narodami oraz Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, który wykazał tyle sympatii dla Narodu Żydowskiego i jego aspiracji państwowych, a Tymczasowym Rządem Państwa Israel, wzmocnią się podstawy dla dalszej współpracy, oraz wadzierzgną się jeszcze silniejsze niż dotychczas węzły przyjaźni.

ZYGMUNT MODZELEWSKI  
MINISTER SPR. ZAGRANICZNYCH R. P.

## Wspólna rezolucja radziecko-amerykańska na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Rada Bezpieczeństwa wznowila we wtorek dyskusję nad propozycją amerykańską wysłania kwestionariusza do Arabów i Żydów w Palestynie. Odpowiedzi mają zorientować Radę co do udziału obydwu stron w walkach. Delegat Egiptu wysunął szereg zastrzeżeń wobec tekstu tego kwestionariusza, zarzucając „stronnicze jego opracowanie” ponieważ mowa jest o „tymczasowym rządzie państwa Israel.

Delegat syryjski wystąpił z ostrym

atakami na rząd Stanów Zjednoczonych, domagając się odeń „wy tłumaczenia faktu uznania państwa żydowskiego”. W razie niedostatecznych wyjaśnień, delegat syryjski zapowiedział przedłożenie sprawy Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Ha-dze.

Przedstawiciel Agencji Żydowskiej złożył wyjaśnienie, że kwestionariusz nie zakłada a priori uznania państwa żydowskiego, lecz zmierza do otrzymania informacji od jedynej władzy ży-

dowskiej, istniejącej dzisiaj faktycznie w Palestynie.

NOWY JORK. Związek Radziecki był jedynym członkiem Rady Bezpieczeństwa, który bez zastrzeżeń poparł wniosek Stanów Zjednoczonych, wzywający Radę do natychmiastowego wydania polecenia zaprzestania działań wojennych w Palestynie. Delegat Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa Warren Austin zaproponował na posiedzeniu poniedziałkowym, by Rada Bezpieczeństwa uchwaliła następującą rezolucję:

1) Rada wzywa do natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Palestynie.

2) Rada stwierdza, że sytuacja w Palestynie stanowi naruszenie pokoju.

3) Rada wyda wszystkim rządów rozkaz zaprzestania w ciągu 36 godzin działań wojennych w Palestynie.

4) Rada poleca Komisji Rozjemczej w Palestynie złożyć sprawozdanie o wykonaniu rozkazu zaprzestania ognia.

Delegaci Kolumbii, Argentyny i Syrii wystąpili z żądaniem przedniego przeprowadzenia dyskusji nad międzynarodowym statutem Palestyny oraz odłożenia decyzji do chwili mianowania „mediatora ONZ” dla Palestyny.

Delegat radziecki ambasador Gromyko poparł w całej pełni rezolucję amerykańską i zaproponował, by delegacje porozumiały się ze swymi rządami do następnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

### Perfidne propozycje Cadogana

LAKE SUCCESS. — Przedstawiciel W. Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa Cadogan, zabierając głos w dyskusji nad wnioskiem USA i ZSRR o zagrożeniu pokoju w związku z sytuacją w Palestynie, oświadczył, iż sytuacja w Palestynie nie oznacza zagrożenia pokoju i zaproponował, by Rada Bezpieczeństwa zwróciła się do Żydów i Arabów z wezwaniem o zaprzestanie walk, szczególnie w Jerozolimie.

### Anglicy o żydowskiej strategii

LONDYN (B.S.) „Daily Telegraph” omawia zagadnienie Palestyny z punktu widzenia militarnego, twierdząc, że strategia żydowska krystalizuje się obecnie wyraźnie. Żydzi skoncentrują swe wysiłki na utrzymaniu portów. „Z chwili, gdy potrafią sobie zapewnić te sprzyjające pozycje, czas będzie pracował dla nich i będą mogli sobie pozwolić na przyjęcie taktyki „odczekania ofensywy” tj. będą mogli czekać zamknięci w portach i miastach na ataki arabskie. Arabowie zaś nie będą w stanie w tych warunkach wykorzystać swych sił zmortyzowanych i znajdują się wobec tego w gorszej pozycji”

## Wezwanie do „nieinterwencji” w Palestynie

LONDYN. — Generał Martin, komentator wojskowy konserwatywnego dziennika „Daily Telegraph” nawołuje do polityki nieinterwencji w Palestynie. Generał Martin wywodzi, że Liga Arabska mogłaby zmusić do posłuszeństwa tylko przy użyciu potężnych sił z zewnątrz, co byłoby „wielec niebezpieczne”, spowodowałoby bowiem nie

uleczalną wrogość ze strony świata arabskiego. W konkluzji swych wywodów gen. Martin oświadcza cynicznie: „Żydzi i Arabowie muszą sami nauczyć się rozumu drogą gorzkich doświadczeń. Gdy poniesione straty pohańdzą pierwsze zapaly — między ludzkie z obu stron będą mogli wszcząć rozmowy”.

## Czechosłowacja i Jugosławia uznały państwo Israel

PRAGA. — Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że rząd czechosłowacki postanowił na posiedzeniu wtorkowym uznać państwo Israel i jego rząd tymczasowy de jure.

BELGRAD. — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że rząd jugosłowiański uznał nowopowstałe państwo żydowskie Israel oraz tymczasowy rząd tego państwa.

PARYŻ. — Sekretarz stanu w prezydium rady ministrów Pierre Abelin oświadczył na środowym posiedzeniu gabinetu, że każdej chwili można spodziewać się komunikatu o uznaniu żydowskiego państwa Israel przez Francję. Abelin dodał, że sposobu uznania tego państwa nie omawiano jeszcze w sposób dokładny.

## Czy Stany Zjednoczone zniosą embargo na dostawy broni do Palestyny

WASZYNGTON. — W kołach kongresowych krążyły w środę wiadomości, że prezydent Truman zniesie embargo na dostawy broni ze Stanów Zjednoczonych do Palestyny prawdopodobnie w ciągu najbliższych 48 godzin.

Sekretarz stanu Marshall oświadczył jednak, że Stany Zjednoczone zaczekają z uczynieniem tego kroku do chwili „zaznaczenia się ze stanowiskiem Rady Bezpieczeństwa wobec problemu Palestyny”.

### OSWIADCZENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH PAŃSTWA ISRAEL.

LONDYN. — Agencja Reutera podaje

## E. Roosevelt ambasadorem USA?

NOWY JORK. Agencja Reutera donosi, że członek partii demokratycznej miasta Brooklyn — Filip Schulper wystosował do prez. Trumana list, w któ-

rym proponuje, by rząd amerykański mianował Leonora Roosevelt pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w państwie Israel.

## Mobilizacja do Hagany w Niemczech

BERLIN. — Gen. Clay oświadczył, iż udzielił zezwolenia na rekrutowanie Żydów przez Hagana. W najbliższym czasie pierwszym statkiem uda się do Palestyny 12.000 Żydów.

LONDYN. — Sekretarz Międzynarodowej

Organizacji Uchodźców (IRO) w Genewie oświadczył, że nie będzie udzielał żadnych wiz dla uchodźców żydowskich, znajdujących się w obozach, którzy pragną wyjechać do Palestyny celem zaciągnięcia się do szeregów armii żydowskiej.

## Komunikaty z placu boju

## Walki na wszystkich frontach Palestyny

## 50.000 żołnierzy Hagany broni Tel-Awivu

LONDYN. — Według depesz, jakie nadeszły z poszczególnych odcinków frontu palestyńskiego do późnych godzin wieczornych w dniu 18 b. m., wydaje się, że sytuacja w Palestynie nie uległa większym zmianom w ciągu wtorku. Sytuację tę można zreassumować jak następuje:

## WALKI O JEROZOLIMĘ

Zacięte walki o Jerozolimę nadal ponieważ zarówno Żydzi jak i Arabowie przedłożyli szereg warunków przed zaprzestaniem akcji wojskowej, na które jednak nie chciała się zgodzić druga walcząca strona. Komisja Rozjemcza ONZ oraz konsulowie generalni innych państw podejmowali nadal bezowocne wysiłki celem doprowadzenia do zawieszenia broni w Jerozolimie. Najbardziej zagrożona jest stara część miasta, gdzie znajdują się święte miejsca i historyczne zabytki.

Jeśli chodzi o tereny okoliczne, to trwają tam niemiernie zacięte walki. Według niektórych depesz oddziały Legionu Arabskiego zajęły szereg wzgórz do minujących nad miastem oraz mają w zasięgu artyleryjskim główne szosy prowadzące do Jerozolimy.

## SRODKOWA PALESTYNA

Oddziały Legionu Arabskiego miały zająć szereg wzgórz w rejonie Judei i Samarii. Naczelny dowódca tego Legionu generał Glubb Pasza przeprowadził inspekcję swoich wojsk w różnych punktach frontu środkowego. Na froncie tym doszło jedynie do lokalnych potyczek. Oddziały żydowskie koncentrują się przede wszystkim w rejonie nadbrzeżnym. Dla obrony Tel Avivu zgromadzono około 50 tysięcy żołnierzy Hagany, którzy zajęli już swoje pozycje w szerokim promieniu od tego miasta. Tel Aviv był bombardowany przez samoloty arabskie we wtorek — czwarty dzień z rzędu. Nie uzyskano jednakże żadnych szczegółów wyników tych nalotów.

Do najważniejszych walk doszło jedynie w pobliżu lotniska Lydda i w pewnych punktach wzdłuż szosy Jerozolima — Tel Aviv. Źródła żydowskie komunikują o zajęciu dwóch miejscowości na zachód od Jerozolimy — Deir Alyub i Latrun.

## FRONT PÓLNOCNY

Hagana donosi o bezwzględnej kapitulacji położonego na wybrzeżu miasta Acre po 72 godzinach nieprzerwanych walk. Wojska syryjskie, libańskie i irackie, które wkroczyły na terytorium Palestyny w rejonie jeziora Tiberias posuwają się powoli naprzód. Z frontu tego brak jest pełniejszych wiadomości i nie wiadomo czy doszło tam już do większych starć.

## FRONT POŁUDNIOWY

Brak jest dalszych wiadomości o ofensywie wojsk egipskich posuwających się w kierunku północnym wzdłuż drogi biegnącej równoległe do wybrzeża. Ostatnie depesze z godzin rannych doniosły o zajęciu przez Egipcjan miejscowości Meczdeb. Panuje powszechne przekonanie, że na tym froncie dojdzie najszybciej do większej bitwy pomiędzy oddziałami Hagany broniącymi dostępu do Tel Avivu a wojskami egipskimi.

Donoszą z Kairu, że artyleria przeciwlotnicza ostrzeliwała przez pomyłkę egipski samolot transportowy, który powracał z Palestyny nie zawiadamiając uprzednio drogą radiową o swym powrocie dowództwa lotniska. Do Kairu miała przybyć drogą lotniczą mała grupa wojsk z Arabii Saudyjskiej, które przyłączą się wkrótce do armii egipskiej operującej w Palestynie.

Jak komunikują z Jerozolimy, Żydzi opuścili kolonię Nwej Jaakow, w odleg-

łości 8 kilometrów na północ od Jerozolimy. Na czele wojsk arabskich, które wkroczyły do tej kolonii znajdował się oddział „ochotników“ brytyjskich. Wycofujący się Żydzi zaminowali silnie domy i drogi.

Komunikat syryjski stwierdza, że dokonano nalotu na miasto Tiberias. Dwie łodzie motorowe zostały zatopione w porcie, a w osiedlu żydowskim Kafesh Hafeshia nad Jordanem wybuchły pożary. Syryjskie samoloty dokonały również nalotu na osiedle Ramat Naphtali na północy Palestyny. Część osiedla została zniszczona. Dalej komunikat syryjski donosi, że artyleria ostrzeliwała pozycje nieprzyjaciela koło miejscowości Samakh. Oddziały żydowskie stawiają zacięty opór.

Komunikat egipski donosi o atakach lotniczych na kolonię żydowską Chemma, gdzie wzniecono pożary w składach broni i amunicji.

Samoloty egipskie atakowały w poniedziałek czterokrotnie Tel Aviv. Komunikat egipski donosi o zniszczeniu kilku samolotów na ziemi i o wyrządzeniu poważnych szkód w rafineriach naftowych.

Źródła żydowskie stwierdzają, że w czasie nalotu samolotów nieprzyjacielskich trafiony został szpital, przy czym 2 osoby poniosły śmierć.

Minister spraw zagranicznych państwa Israel Shertok zwrócił się do Mię-

dzynarodowego Czerwonego Krzyża, protestując przeciwko zbombardowaniu przez samoloty egipskie szpitala w Tel Avivie.

Komunikat Hagany donosi, że oddziały żydowskie wysadziły 2 mosty na rzece Jordan. Wojska irackie zniszczyły elektrownię wodną w Naharaim która dostarczała prądu elektrycznego znacznej części Palestyny. W Jerozolimie wojska arabskie okrążyły część starej dzielnicy Jerozolimy, odcinając około 1300 Żydów. Oddziały Hagany atakują pozycje arabskie, by uwolnić okrążonych.

We wtorek kilka dziewcząt żydowskich wzięło do niewoli pilota samolotu egipskiego, zestrzelonego na południe od Tel Avivu. Samolot ten zrzucił 4 bomby na miasto i spowodował kilka ofiar w ludziach.

MIASTO ACRE PODDAŁO SIĘ  
ODDZIAŁOM ŻYDOWSKIM

TEL AVIV. Hagana donosi, że miasto Acre poddało się we wtorek oddziałom żydowskim. Wzięto do niewoli 2000 strzelców. Warunki kapitulacji przewidują wydanie wszelkiego rodzaju broni i rozbrojenie wszystkich oddziałów arabskich przebywających w mieście. Po kapitulacji Acre w rękach oddziałów żydowskich znajduje się całe północne wybrzeże Palestyny z wyjątkiem portu Haifa, który obsadzony jest jeszcze przez wojska brytyjskie.

Komunikat Hagany donosi, że sytuacja obrońców żydowskich starej dziel-

nicy Jerozolimy jest poważna. Walki na tym odcinku trwają w dalszym ciągu, przy czym stanowiska żydowskie w starej dzielnicy miasta ostrzeliwane były przez całą noc przez arabską artylerię.

Komunikat Hagany donosi również o zestrzeleniu przez artylerię przeciwlotniczą samolotu egipskiego, który brał udział w nalocie na Tel Aviv we wczesnych godzinach rannych w dniu 18 maja. Pilot został wzięty do niewoli.

ŻYDZI PRZERYWAJĄ TAMĘ KOŁO  
JEZIORA TYBERJADZKIEGO

LONDYN. — Według doniesień Hagany z Tel Avivu, oddziały żydowskie otworzyły tamę koło miejscowości Dganina na południe od jeziora Tyberias. Olbrzymie masy wody zalały dolinę, na której odbywały się właśnie ruchy wojsk arabskich posuwających się w kierunku zachodnim. Na skutek zalania znacznej przestrzeni terenów zginęło około 500 żołnierzy arabskich oraz zatopiono poważne ilości sprzętu wojennego.

LONDYN. — Jak donosi z Tel Avivu agencja Reutera, powołując się na źródła żydowskie w Jerozolimie toczą się ciężkie walki. W starej dzielnicy Jerozolimy sytuacja oddziałów żydowskich uległa w poniedziałek wieczorem pewnej poprawie. Komunikat Hagany donosi o wzmocnieniu pozycji oddziałów żydowskich w dzielnicy Baka i Mourara.

Anglia jak zwykle... niezadowolona  
Minorowy ton prasy brytyjskiej

Normalnie mogłoby się wydawać, iż dla Anglii problem Palestyny powinien stać się zagadnieniem drugorzędym. Szkocki kobziarz „odtrąbił chwalebne panowanie władzy mandatowej. Wysoki Komisarz tłumacząc się „brakiem“ czasu (w czasie swej władzy miał go zazwyczaj za dużo i nie spieszył się z zaprowadzeniem ładu w kraju) pośpieszył do metropolii, a wojska rozpoczęły ewakuację. Nawet mr. Attlee przybrał sentymentalny ton „żegnając się“ z narodami Palestyny, które chyba zawsze pamiętać będą o dobrodziejstwach brytyjskiego reżymu.

Jednakże sprawa Palestyny nie przestaje „denerwować“ flegmatycznych Anglików. Tym razem wyprzedziło ich z równowagi uznanie państwa żydowskiego przez USA.

Brytyjskie koła oficjalne zdają się być niemile zaskoczone pospiesznym ogłoszeniem przez Trumana decyzji w sprawie oficjalnego uznania przez USA niepodległego państwa żydowskiego w Palestynie. W kołach tych podkreśla się, że to posunięcie amerykańskie nastąpiło znowu bez uprzedniego porozumienia się Waszyngtonu z Londynem. Twierdzi się jednocześnie, że rząd brytyjski nie zamierza ze swej strony podejmować żadnych oficjalnych kroków w tej kwestii, dopóki sytuacja w Palestynie nie zostanie „wyjaśniona“ i nowy rząd żydowski „ustabilizowany“. Rząd

brytyjski nie zamierza również interweniować w drodze dyplomatycznej u rządów arabskich w celu powstrzymania ich od inwazji Palestyny. Brytyjskie koła oficjalne stoją na stanowisku, że z chwilą złożenia przez Wielką Brytanię mandatu, kończy się jej odpowiedzialność w Palestynie oraz że fakt istnienia traktatów o wzajemnej pomocy między Wielką Brytanią a państwami arabskimi, nie pozwala Brytyjczykom na ingerencję w politykę zagraniczną tych państw.

Prasa brytyjska stwierdza także, że posunięcie amerykańskie zaskoczyło koła dyplomatyczne Londynu.

Półoficjalny „Daily Herald“ pisze, że „pośpieszny krok prezydenta Trumana był zupełnie nieoczekiwany w Londynie. Nie otrzymano tu nawet ostrzeżenia, że podobne posunięcie amerykańskie było w ogóle zamierzone. Jest rzeczą oczywistą, że rząd brytyjski nie miał zamiaru pospiesznego uznania nowego państwa żydowskiego. — W praktyce międzynarodowej istnieje zasada, że uznanie nawet de facto jakiegokolwiek nowego państwa następuje jedynie wówczas gdy po pierwsze rząd taki dał już dowód ustabilizowania się, po drugie gdy rząd taki wyraźnie utrwalił swój autorytet w granicach określonego terytorium, po trzecie gdy uznał on swoje obowiązki międzynarodowe. Fakt, że St. Zjednoczone uznają nowe państwo żydowskie, nie

oczekując na wypełnienie tych warunków, dowodzi, iż rząd amerykański jednostronnie popiera podział Palestyny“.

Korespondent „Glasgow Herald“ pisze, że brytyjskie koła oficjalne wyrażają wątpliwości co do możliwości ustabilizowania się nowego państwa żydowskiego. W kołach tych utrzymuje się również, że uznanie „państwa żydowskiego“, czy też „państwa arabskiego“ w Palestynie przez rząd brytyjski będzie zależało głównie od tego, czy państwa te potrafią wykazać, że nie są państwami na papierze.

„Jeśli państwo żydowskie zwróci się o przyjęcie go do ONZ, co jest prawie pewne, oraz jeśli zostanie ono przyjęte do ONZ, co nie jest tak bardzo pewne — pisze korespondent — to wówczas rząd brytyjski przyspieszyłby oczywiście uznanie tego państwa. Ale rząd brytyjski nie zamierza wykazywać pośpiechu w tej sprawie i nawet rychłe uznanie państwa żydowskiego przez inne kraje, jak naprz. przez Rosję, nie zmusi rządu brytyjskiego do zmiany tego stanowiska“.

Korespondenci prasy brytyjskiej w swych doniesieniach z USA podkreślają, że nieoczekiwane oświadczenie Trumana w kwestii uznania państwa Israel wywołało „niezwykle zdumienie“ w Stanach Zjednoczonych i zaskoczyło tak Arabów jak i Żydów a nawet delegację amerykańską w ONZ.

Wysłannik nowojorski „Daily Express“ oświadcza, że „działając w takim pośpiechu prezydent Truman chciał dać Żydom możliwość zdobycia przez nich miejsca w ONZ, a jednocześnie liczył na uspokojenie syjonistów amerykańskich i pozyskanie ich głosów w wyborach prezydenckich. Departament Stanu odmawia wszelkich komentarzy w tej sprawie. Minister Marshall zabronił swym pracownikom wszelkich wystąpień na temat Palestyny. Wiadomym jest jednak, że uznanie przez Amerykę państwa Israel nie oznacza bynajmniej zakończenia wysiłki broni amerykańskiej na Srodkowy Wschód.

Inaczej brzmi jednak głos organu brytyjskiej partii komunistycznej „Daily Worker“, który pisze:

„Rząd nowego żydowskiego państwa Israel uzyska przychylnie przyjęcie ze strony mitujących pokój narodów świata, które wezwą go do zastosowania wszelkich możliwych środków, w celu pokojowego współżycia z sąsiadami arabskimi“.

## Emigracja z Niemiec i Austrii

MONACHIUM. — Niemiecka agencja prasowa DENA donosi, iż dyrektor oddziału Agencji Żydowskiej na Niemcy dr. Chaim Hoffman oświadczył, że 70 proc. Żydów, zamieszkałych Niemcy i Austrię, wyemigruje wkrótce do państwa Israel. Wśród Żydów pragnących wyemigrować znajduje się około 15 ty-

sięcy młodych ludzi, gotowych wstąpić do armii nowego państwa żydowskiego. Dr. Hoffman dodał, że już w lipcu br. zacznie się zwiżanie obozów żydowskich, znajdujących się w Niemczech i w Austrii i rozpocznie się masowa imigracja do Palestyny.

## Masowe areszty w krajach arabskich

W Egipcie, Libanie i Syrii przeprowadzono — według doniesień radia bagdadzkiego, masowe areszty. W Egipcie zatrzymano ponad tysiąc osób, przy czym aresztowanych kieruje się do obozów koncentracyjnych.

że belgijski konsul generalny wchodzący w skład Komisji Rozjemczej ONZ omawiał z królem Transjordanii warunki zawieszenia broni w Jerozolimie. Abdulla odrzucił przedłożone warunki do negocjacji przez Żydów broni oddziałom Legionu Arabskiego.

Agencja Reutera donosi z Ammanu,

# Prasa polska o powstaniu państwa Israel

Wiedomości z KRAJU!

Prasa i radio polskie śledzą z największą uwagą przebieg wydarzeń w Palestynie. Należy stwierdzić z najwyższym uznaniem, iż zrównoważony w sposobie podawania wiadomości, w nagłówkach jak i w licznych artykułach, prasa polska daje wyraz swej sympatii dla nowopowstałego państwa Israel, zmagającego się od pierwszych dni swego istnienia z inwazją państw arabskich.

„Rzeczpospolita” zamieszczając artykuł dyr. Ag. Żyd. w Warszawie, dr. Langnasa dodaje od siebie następujące uwagi:

„Dążenie rozproszonego po kuli ziemskiej narodu żydowskiego na przestrzeni tych 2000 lat było mniej lub więcej konsekwentne, silniejsze lub słabsze, ale z ust przywódców żydowskich, z piśmiennictwa żydowskiego, idea ta nie zniknęła. Wręcz przeciwnie — w ciężkich i tragicznych latach była to siła, która jednoczyła i pozwoliła przetrwać.

Naród żydowski szczerych życzeń oczekiwać może tylko od tych, którzy uznają decyzję o podziale Palestyny za wynik realizmu politycznego, przede wszystkim jednak podkreślali głęboki sens moralny odrodzenia państwowości żydowskiej po dwudziestu wiekach.

A życzenia te i moralne poparcie potrzebne są i nadal narodowi żydowskiemu. Nie pierwszy raz niepodległość jakiegoś kraju rodzi się w walce, zbierając obfitą danię krwi. Ale fakt, iż chwila proklamacji państwa żydowskiego ma być jednocześnie chwilą ukartowanej napaści na to państwo uzbrojonych w broń brytyjską i instruowanych przez brytyjskich oficerów wojsk państw arabskich — ta chwila jest znamieną. Dowodzi ona, jak niechlubnie zamyka się i ta karta dziejów walki imperializmu brytyjskiego z wolą i pragnieniem ludów, które miały „przygotować i poprowadzić do niepodległości”.

„Robotnik” w artykule pt. „12 bomb” stwierdza kategorycznie odpowiedzialność imperializmu angielskiego za obecne wypadki w Palestynie:

„Odpowiedzialność rządów w Londynie i w Waszyngtonie za wydarzenia w Palestynie nie ulega żadnej wątpliwości. Rząd angielski do ostatnich dni był pewien, że tak czy inaczej Palestyna pozostanie pod kontrolą Wielkiej Brytanii. Tylko w ten sposób można wytłumaczyć fakt, że dopiero w ostatnich tygodniach rząd brytyjski przyznał firmie „Iraq Petroleum Company”, w której zaangażowane są kapitały angielskie koncesję na budowę nowego rurociągu do Haify.

Jeśli teraz wojska egipskie, syryjskie czy transjordańskie przekroczyły granice Palestyny wbrew oczywistym uchwałom i apelom ONZ, stało się to niewątpliwie po konsultacji i za zgodą Foreign Office i Departamentu Stanu. „Spitfiry”, które zrzuciły 12 bomb na Tel-Aviv, były nie tylko produkcją angielskiej. Były one także wysłane z polecenia sztabu angielskiego na Bliskim Wschodzie.

Tylko i jedynie całkowite usunięcie wpływów angielskich i amerykańskich z Palestyny umożliwi nowemu państwu żydowskiemu ułożenie pokojowych stosunków z Arabami palestyńskimi i z innymi państwami arabskimi”.

„Głos Ludu” ocenia w następujący sposób motywy uznania państwa żydowskiego przez USA:

„Nie zmienia tego faktu uznanie nowego

Tow. Birman Jakubowi i Sarze z okazji narodzin syna składa najserdeczniejsze życzenia Komitet Partii Haszomer-Hacair w Szczecinie

## KUDOWA-ZDRÓJ

DOM ZDROWIA „FORTUNA”  
ul. Krakowska 5, tel. 464  
Jedyny prywatny pensjonat  
Opieka wybitnych sił lekarskich  
Kuchnia dietetyczna  
Woda bieżąca — ciepła, zimna  
Balkony — Ogród — Garaże

Dr. Abram Cimblew (z Wilna) lekarz powiatowy w Sochaczewie po krótkich cierpieniach zmarł 11 maja.

Pogrzeb odbył się 12-go maja na cmentarzu żydowskim w Łodzi.

Ziomkostwo Żydów Wilnian w Polsce.  
Sarze i Jakubowi Birmanom z okazji narodzin syna serdeczne życzenia składają współpracownicy spółdzielni „Benedykt”.

państwa żydowskiego przez prez. Trumana. Jak donoszą komentatorzy prasy amerykańskiej, decyzja Trumana uwarunkowana była trzema względami: bliskość wyborów, chęć uprzedzenia ZSRR oraz próba zatuszowania porażki dyplomatycznej, wynikłej z wymiany not. Pewnym jest jednak, że pomimo gestu Trumana, St. Zjedn. nie uczyniła nic w kierunku wzmocnienia rzeczywistej niepodległości państwa Israel”.

„Życie Warszawy” omawia przyczyny antagonizmu żydowsko-arabskiego, stwierdzając, że gdyby nie intrygi imperialistyczne, stosunki między obu narodami nie uległyby zastrzeżeniu:

„A przecież istniała — i istnieje nadal — pełna możliwość pokojowej współpracy Żydów i Arabów palestyńskich. W 1922 r. ży-

ło w Palestynie 486 tys. Arabów i 84 tys. Żydów. W r. 1947, po 25 latach intensywnej emigracji — i pracy — żydowskiej, liczba Żydów wzrosła do 640 tys., ale liczba Arabów wzrosła również do 1 mil. 100 tys. osób. Przy czym wszyscy obserwatorzy zgodnie stwierdzają, że podniósł się ogromnie poziom życia mas arabskich, przewyższając znacznie analogiczny poziom w innych krajach arabskich.

Fakty te dowodzą, że obydwa narody mogłyby zgodnie i z korzyścią dla siebie współżyć, gdyby tak właśnie współżycie nie krzyżowało planów imperialistycznych. I mało jest chyba równie cynicznych widoków, jak obłudne głosy brytyjskie, biadające dzisiaj nad „tragedią Palestyny”, przed którą W. Brytania... „ostrzegala”!

## Włochy i Palestyna

RZYM. (B. S.). — Jak podaje agencja ANSA w kołach zbliżonych do włoskiego MSZ twierdzi się, że Włochy zajmują całkowicie neutralne stanowisko, tak w stosunku do Arabów, jak i do Żydów. Nie oznacza to bynajmniej, by rząd włoski nie interesował się rozwojem wypadków w Palestynie. Przeciwnie, jako państwo śródziemnomorskie, Włochy pragną, by w Palestynie panowały „porządek, spokój i pomyślność”. Utworzenie państwa żydow-

skiego uznane zostało przez włoskie koła rządowe, jako „stan faktyczny”, do którego doprowadziły wypadki, związane z drugą wojną światową.

Rząd włoski jest zdania, że od sprawiedliwego rozwiązania problemu palestyńskiego zależy: 1) ugruntowanie pokoju na Morzu Śródziemnym, 2) możliwość emigracji do Palestyny wielu tysięcy Żydów znajdujących się we Włoszech.

## Sily lotnicze dla Hagany

TEL-AVIV (obsł. wł.). — Bezpośrednio przed proklamacją niepodległego państwa władze żydowskie rozpatrywały problem zaopatrzenia Hagany w odpowiednie sily lotnicze. Kwestia ta stała się szczególnie paląca ze względu na zapowiedź inwazji sąsiednich państw arabskich.

Jeszcze przed wygaśnięciem mandatu przybyły do kraju pierwsze dwumotorowe samoloty. W najbliższych dniach ocze-

kiwane są dalsze transporty czteromotorowych bombowców.

W kołach żydowskich zapewniają, że jeśli Arabowie wykonać swe pogróżki bombardowania miast żydowskich, w sz, bkim tempie nastąpi akcja odwetowa skierowana przeciwko takim ośrodkom arabskim, jak Kair, Bagdad, Damaszek i t. d.

## Radio w państwie żydowskim

TEL-AVIV (obsł. wł.). — Jak oświadczył na konferencji prasowej dyrektor radia palestyńskiego i przewodniczący Żydowskiego Biura Informacji Publicznej Cwi Lurie, oficjalna rozgłośnia państwa żydowskiego rozpoczęła swe transmisje 14 maja. Stacja nadawcza nosi nazwę „Kol Israel” (Głos państwa Israel). Transmisje na krótkich falach będzie słyszalna na całym Bliskim Wschodzie.

Rozgłośnia będzie pracowała 6 godzin dziennie — z tego 1,5 godziny zajmą audycje w językach angielskim i arabskim. Planowane są również audycje w innych językach. W toku są prace nad zbudowaniem wielkiej stacji nadawczej dla transmisji rozleglejszego zasięgu w języku żydowskim i innych językach dla krajów diaspory.

## Przygotowania imigrantów na Cyprze

TEL AWIW. (Korespondencja własna). — Wysłannicy jiszuwu, którzy wrócili ostatnio z Cypru oświadczyli, że pomimo ciężkich warunków w obozach i ograniczeń stosowanych przez władze wojskowe, zostały poczynione poważne przygotowania dla przysposobienia uchodźców do życia w Erec. W trzystu warsztatach, założonych przez organizacje młodzieżowe i wyposażonych w sprzęt, dzięki pomocy Agencji Żydowskiej i jiszuwu, odbywa się szkolenie zawodowe. Z przybyciem okrętów „Kibuc Glijot” i „Amouth” wysunęła się na pierwszy plan sprawa wychowania dzieci. Zakład wychowawczy „Kfar Hanoar”, który istniał na Cyprze, przeznaczony był dla dzieci wszelkiego wieku, znajdujących się w obozach ogólnych wraz ze swymi rodzicami. Kieruje pracą pedagogiczną pięciu nauczycieli palestyńskich, delegowanych przez Agencję. Ciało pedagogiczne składające się ze 150 ludzi, pochodzi z szeregów samych maapilim.

Nie licząc Zakładu Wychowawczego „Kfar Hanoar” 1200 dzieci w wieku do lat 17 pobiera wykształcenie hebrajskie w zakresie szkoły powszechnej. 1500 dorosłych pobiera w tych samych szkołach naukę hebrajskiego. Fundusz Rottenberga wraz z Jointem utrzymują seminarium dla uczniów celujących w nauce hebrajskiego, biblii, historii,

oraz sztuce. Naukę w seminarium ukończyło już 800 ludzi.

Rzeźbiarz Ben Cwi, pełniący obecnie w seminarium funkcję nauczyciela malarstwa i rzeźby opowiedział nam, że odkrył wśród uczniów niezwykle utalentowanych ludzi.

Niezbędne podręczniki, zwłaszcza z języka hebrajskiego, przedrukowane zostały w obozach na powielaczach.

Z Palestyny przybyły do obozów nauczycielki i specjalistki z dziedziny kulinarnej. Rozwinęły one działalność mającą na celu wychowanie i przysposobienie w zawodach, związanych z żywieniem oraz przygotowaniem imigrantów do prowadzenia gospodarstwa w Erec.

W obozach działa także delegacja Kasy Chorych Histadrut, korzystająca z pomocy Jointu. Lekarze badają codziennie 300 osób celem przeprowadzenia w razie potrzeby terapii na miejscu oraz skierowania imigrantów do odpowiednich zawodów w Erec. Wyniki badania są z reguły dodatnie. Personel medyczny w Erec pracuje w miejscowym szpitalu wojskowym. Również pomoc dentystyczną okazują tu specjaliści przybyli z Erec.

Praca wysłanników palestyńskich ma na celu ułatwienie każdemu z imigrantów zaaklimatyzowania się w Erec.

## SWIDNICA

Święto pracy było obchodzone bardzo uroczysto przez społeczeństwo żydowskie naszego miasta. W środę, dnia 23 kwietnia w sali Domu Kultury im. M. Anielewicz odbyła się uroczysta akademicka zorganizowana przez ZPR Poalej-Syjon i Haszomer-Hacair. Przewodniczył tow. Parys (Poalej-Syjon). Obszerne referat wygłosił tow. Strenger (Haszomer-Hacair). Akademię zakończono odpiewaniem Międzynarodówki i Techakny.

W manifestacji 1-majowej na czele kolumny żydowskiej szli przedstawiciele wszystkich żydowskich partii politycznych ze swoimi sztandarami. Imponujący był pochód młodzieży chaluwekiej, która maszerowała wspólnie z młodzieżą polską.

W niedzielę, dnia 2 maja odbyła się akademicka 1-majowa zorganizowana przez Komitet Żydowski. Przewodniczył tow. Goldstein (Bund) Z przemówieniami wystąpił tow. Fajnzylber (PPR) i Posdam (Poalej-Syjon). W części artystycznej wystąpiły dzieci szkoły żyd. i koło dramatyczne przy Żyd. Tow. Kultury i Sztuki.

W piątą rocznicę śmierci M. Anielewicz odbyła się uroczysta akademicka żałobna. Przewodniczył tow. Strenger zaprosił do prezydium przedstawicieli Wojska Polskiego por. Hombla, C. K. partii Haszomer-Hacair tow. N. Sztachmana i przedstawicieli wszystkich partii politycznych. Podczas jednonutowej ciszy ob. ob. Maciejewski i Falkowski odegrali marsz żałobny Szopena. Przedstawiciel Wojska Polskiego por. Hombel w swoim przemówieniu zaznaczył: Mordchaj Anielewicz był bohaterem nie tylko żydowskim ale i polskim. Żydzi w getcie warszawskim walczyli pod hasłem: „Za naszą i Waszą wolność”. Na zakończenie swojego przemówienia życzył narodowi żydowskiemu, aby w najkrótszym czasie uzyskał swoje niezależne Państwo Żydowskie w Palestynie. Z obszernym przemówieniem wystąpił tow. Sztachman, który scharakteryzował postać M. Anielewicz, który zdołał skupić koło siebie całą młodzież żydowską i zorganizować sprężystą org. bojową ZOB. Anielewicz będzie zawsze symbolem bohaterstwa i poświęcenia dla narodu.

W części artystycznej wystąpili przedst. Związku Zawodowego Muzyków ob. ob. Maciejewski i Falkowski, dzieci szkoły żyd. i hebrajskiej, z Żyd. Koła Dramatycznego tow. Lercher oraz członkowie gniazda Haszomer-Hacair. (R)

## WROCEŁAW

### AKCJA KEREN HAJESOD

Odbyło się tu zebranie aktywu sjonistycznego w związku z rozpoczęciem akcji Keren Hajesod. Zebranie zagał tow. dr Weiss.

W ożywionej dyskusji wzięli udział przedstawiciele wszystkich ugrupowań syjon. którzy dali wyraz gotowości społeczeństwa żydowskiego we Wrocławiu do udzielenia pomocy jiszuwowi w jego walce o kontynuowanie dzieła odbudowy. Wybrano Komisję, która wykonała prezydium akcji w nast. składzie: Przewodniczący: dr Weiss; I wiceprzewodniczący: Rubinrott; II wiceprzewodniczący: Nusbaum; gen. sekretarz: Leszcz; skarbnik: Drechsler.

Postanowiono przeprowadzić akcję w szybkim tempie i w rozmiarach odpowiadających powadze sytuacji.

### W ROCZNICĘ ŚMIERCI M. ANIELEWICZA

Dn. 8. V. odbyło się zebranie sniufu partyjnego i licznie przybyłych sympatyków, poświęcone 5-tej rocznicy śmierci komendanta powstania w getcie warszawskim, członka Komendy Naczelnej Haszomer-Hacair M. Anielewicz.

Scena była udekorowana portretem Anielewicz na tle biało-niebieskim. W prezydium zasiadli przedstawiciele sniufu partyjnego i gniazda. Po odpiewaniu „Techakna” zebranie zagał tow. Boruszek.

Zebrani w milczeniu uczcili pamięć poległych i bohaterskiego komendanta, a tow. Rozenfeld Fejga odczytała tradycyjny Jizkor w języku hebrajskim. Obszerne przemówienie o środowisku szomronym w którym wyrósł i wychował się Mordchaj Anielewicz, w którym wykula się jego silna wola jako bojownika o honor narodu żydowskiego, o bohaterskiej jego walce i śmierci na zgłiszczach getta warszawskiego wygłosił tow. Chmielnicki. Odpiewaniem „Hatikwy” i apelem o wzięcie udziału w akcji Keren Hajesod zebranie zakończono.

KRAKÓW. W środę dn. 5 maja 1948 roku odbyło się zebranie Rodziców wychowanków org. Haszomer - Hacair. Na zebraniu Niusia Bardachówna wygłosiła referat na temat: „Psychologia wieku dojrzewania”.

Dnia 22 maja 1948 roku o godz. 7 wieczór, w lokalu gniazda Haszomer-Hacair w Krakowie przy ul. Dietla Nr. 44 m. 23 odbędzie się wieczór literacko - dyskusyjny nad nowelą A. Rudnickiego „Ucieczka z Jasnej Polany”. Wstęp wolny.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł. za wyraz minimum 150 zł. Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i 1 spalt) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenie po 1 zł. — W tekście 2 zł. — Ogłoszenia zamieszczone w niedzielę i w dni wolne od pracy w PKO Nr. 456. Prosimy zapisać na odwrocie przekazu, że suma przelana jest za ogłoszenie.  
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Wilekowska 4/8 Skrzynka pocztowa 59. Tel. 269-01 Konto PKO 4560 Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 100 zł.  
Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce.  
Druki: R.S.W. „Prasa”, Łódź, ul. Zwirki 17.  
Redaktori: MATRYCY WFINIRAUB  
D — 019794